



## krótko

### Kwesta na hospicjum

**GLIWICE.** Już po raz dwunasty 1 listopada odbędzie się w Gliwicach zbiórka na rzecz miejscowego hospicjum. Wolontariusze kwestować będą od 10.00 do 16.00 na cmentarzach: Centralnym, przy ulicach Wojciecha i Dolnej Wsi oraz w Sońnicy, Brzezince i Ostropie. Każdy będzie miał identyfikator i puszkę z logo Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Gliwicach. W tym roku pieniądze będą zbierane na aparaturę medyczną dla Hospicjum Miłosierdzia Bożego.

### Na zabytkowe cmentarze

**BYTOM.** Towarzystwo Miłośników Bytomia organizuje 1 listopada kwestę, z której dochód przeznaczony będzie na ratowanie zabytków cmentarza Mater Dolorosa. Rok temu udało się zebrać 11 tys. zł. Dzięki ofiarności bytomian, i nie tylko ich, zostało odnowionych osiem nagrobków, m.in. rodzin Schastoków, Goetzlerów, Paikertów oraz kaplica – mauzoleum Hakubów, Nowotnych i Gołębiowskich. W Bytomiu znajduje się 18 nekropoli, z czego więcej niż połowa liczy już przeszło sto lat. Kwesta na cmentarzu Mater Dolorosa potrwa od 9.00 do 17.00, a zebrane w tym roku pieniądze zostaną przeznaczone na renowację krzyża nagrobnego ks. Józefa Szafranka.

## Premiera „Oratorium rudzkiego”

# Dróżki Maryi

### Głębokie, piękne i imponujące.

Po monumentalnym „Amen” owacje na stojąco trwały kilka minut.

**W** bazylice Matki Boskiej Pokornej w Rudach 23 października po raz pierwszy wykonano „Oratorium rudzkie. Dróżki Matki Boskiej Pokornej”. Duchowo-poetycki tekst napisała Kornelia Czogalik, muzykę skomponował Henryk Jan Botor, wykonawcami dzieła byli Gliwicka Orkiestra Kameralna, Chór Chłopięcy „Pueri cantores sancti Nicolai” z Bochni, jeden z najlepszych w Polsce, oraz soliści Klaudia Romek, Agnieszka Monasterska, Piotr Rachocki i Marcin Wolak.

Dzieło powstało z inspiracji bp. Jana Wieczorka. – W ten sposób chciałem oddać hołd i cześć Tej, która przez 20 lat biskupiej posługi w Kościele gliwickim mnie wspierała i towarzyszyła – powiedział gliwicki ordynariusz po premierze.

„Oratorium rudzkie” zachwyca pod każdym względem. Zmuszający do refleksji głęboki tekst jak w pigułce zawiera najważniejsze chwile z dziejów Rud i śląskiej ziemi. Wspaniałą muzykę, której autorem jest polski kompozytor Henryk Jan Botor, wykonują artyści z najwyższej półki.

Oratorium przeplatane jest partiami recytatorskimi, orkiestrowymi i pięknymi duetami. Słuchaczom, którzy po brzegi wypełnili rudzką bazylikę, dostarczyło przeżyć związanych z historią Rud oraz pięknem muzyki, która zawsze otwiera na Boga. – Ostatecznie od Niego pochodzi wszystko, co dobre, piękne

i szlachetne – powiedział przed premierą ks. prał. Bogdan Kicinger, organizator cyklu „Muzyka w Starym Opactwie”, w ramach którego odbyła się premiera oratorium.

– To, co przeżyliśmy, to niemal cała bogata, piękna i dramatyczna historia Rud. Dzieło ukazuje, czym przez wieki było to miejsce i dlatego ściągają tu rzesze pielgrzymów. Szczerze dziękuję autorom i wykonawcom za to, co mogliśmy przeżyć – powiedział bp Jan Wieczorek. Podkreślił, że koncert dedykował swemu najbliższemu współpracownikowi, bp. Gerardowi Kuszowi, który w dniu premiery obchodził urodziny. I choć ocena artystyczna oratorium należy do znawców, był to jednak najpiękniejszy przykład współcześnie napisanej muzyki, którą słyszałem od wielu lat. Wkrótce ukaże się płyta z nagraniem dzieła.

**Ks. Waldemar Packner**



Połączonymi zespołami muzycznymi dyrygował Henryk Jan Botor, autor muzyki

## Spotkanie księży seniorów

**RUDY.** Kolejny raz przyjechali do sanktuarium w Rudach księża renciści i emeryci z naszej diecezji. Takie spotkania odbywają się w sąsiedztwie liturgicznego wspomnienia św. Jadwigi, obchodzonego 16 października. Z 45 księży seniorów w tym roku do Rud przyjechało 25, wielu ze względu na stan zdrowia nie mogło uczestniczyć w spotkaniu. Mszy w kaplicy Matki Bożej Pokornej przewodniczył bp Jan Wieczorek. – U Niej chcemy złożyć wszystkie troski i cierpienia związane z wiekiem, ale również polecić Matce Zbawi-

ciela naszą przyszłość i przyszłość Kościoła gliwickiego – powiedział bp Wieczorek. W homilii wskazał ks. Bernarda Gadego, którego 100. rocznica urodzin przypada w tym roku. – To wybitny kapłan, odznaczający się gorliwą modlitwą, miłosierdziem wobec potrzebujących, pokorą i ubóstwem oraz heroicznym znośnięciem cierpienia – wspominał biskup gliwicki. Podkreślił, że jego życie może być wzorem dla każdego kapłana. Po Mszy księża seniorzy spotkali się w pocysterskim opactwie na wspólnym obiedzie.



KS. WALDEMAR PACKNER

W tym roku kapłani spotkali się 18 października

## Jubileusz wspólnoty

**LUBLINIEC.** 23 października wierni z parafii św. Mikołaja w Lublińcu świętowali 675. rocznicę powstania parafii. – W archiwum przeczytaliśmy, że niezwykle uroczyste obchodzono 600 lat istnienia parafii. W tym roku, gdy upłynęło kolejnych 75 lat, chcieliśmy ponownie nawiązać do naszej przeszłości – powiedział ks. Konrad Mrozek, proboszcz. Lubliniec to jedno z najstarszych miast w naszej diecezji,

a najdawniejszy pisany dokument, który mówi o lublinieckiej parafii, pochodzi z 1336 roku. Mszy jubileuszowej w ubiegłą niedzielę przewodniczył bp Jan Wieczorek. – Fundamentem Kościoła jest zawsze Jezus Chrystus. Jeśli zamierzamy tworzyć Kościół, budować parafialną wspólnotę oraz tworzyć silne rodziny, to zawsze musimy pamiętać o modlitwie – podkreślił w homilii biskup gliwicki.



Parafia ma 675 lat, ale obecny kościół św. Mikołaja pochodzi z 1580 roku

## Stypendium premiera dla licealisty



MATEUSZ ZAWADKA

Maciej Zębik ma ambitne plany na przyszłość

**LUBLINIEC.** Podczas spotkania w Młodzieżowym Domu Kultury w Częstochowie Maciej Zębik, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza

w Lublińcu, odebrał z rąk Śląskiego Kuratora Oświaty dyplom i listy gratulacyjne z okazji przyznania mu na rok szkolny 2011/2012 stypendium Prezesa Rady Ministrów. Maciek, uczeń kl. II d, osiągnął w ubiegłym roku szkolnym najwyższą w szkole średnią – 5,43 i odniósł znaczące sukcesy w wielu konkursach. Wśród nich znalazły się zarówno matematyczne, fizyczne i chemiczne, jak i językowe oraz sportowe. Stypendysta angażuje się także w życie szkoły i klasy, jest lubiany przez rówieśników, szczególnie za życzliwość, koleżeńskość i pomoc w nauce.

## Wybrali patrona i przewodnika

**RUDZINIEC.** 21 października odbyło się oficjalne nadanie miejscowemu gimnazjum imienia bł. Jana Pawła II. Choć parafia należy do diecezji opolskiej, to Mszy przewodniczył gliwicki biskup pomocniczy Gerard Kusz, z Rudzińcem związany od wielu lat. – Należy zwrócić uwagę na to, aby nie tylko ilaraz inteligencji, ale i ilaraz serca piął się w górę. A jak tej sztuki dokonać, w mistrzowski sposób pokazał nam właśnie bł. Jan Paweł II – powiedział. Podczas uroczystości w szkole została poświęcona tablica, która zawisnie przed wejściem. W imprezie uczestniczyła też wiceminister edukacji narodowej Krystyna Szumilas. – To wielkie zobowiązanie dla wszystkich, od uczniów, poprzez nauczycieli, a na władzach gminy skończywszy. Życzę, abyście mu podołali – powiedziała. Gimna-



KS. WALDEMAR PACKNER

Tablicę poświęcił bp Gerard Kusz. Z lewej ks. Eugeniusz Sosulski, proboszcz, z prawej Ewa Borkowska-Pankowska, dyrektor szkoły oraz wójt Rudzińca Krzysztof Obrzut

zjum w Rudzińcu powstało w 1999 roku, dziesięć lat temu zostało rozbudowane i całkowicie odnowione. Uczy się w nim ponad 300 uczniów z 17 miejscowości, w większości z diecezji gliwickiej.

## Uwaga na kieszonkowców

**ZABRZE.** Od kilku dni w Zabrzu realizowany jest projekt „Nie daj się okraść”. Policjanci w cywilu podróżują w autobusach i tramwajach i obserwują pasażerów. Później funkcjonariusze wsiadają ponownie, ale już w mundurach, i rozmawiają z osobami, które same prowokują kieszonkowców. – Najczęściej panie nie zwracają uwagi na to, gdzie mają torebkę, często nie dopinają zamka. Pano- wie zwykle portfel z pieniędzmi i dokumentami wkładają do tylnej

kieszeni spodni, a to zachęca złodziei – wyjaśnia Marek Wypych z zabrzańskiej policji.

**GOŚC GLIWICKI**

gliwice@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30  
**REDAGUJA:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682

## Spotkanie siostr zakonnych w Rudach

## Zgoda Pokornej

– To jedna z wielu okazji do refleksji i zachwytu nad naszym powołaniem, jakie daje nam Rok Życia Konsekrowanego – powiedziała Anna Szadkowska, dziewica konsekrowana.

W sobotę, 22 października, gdy pierwszy raz w Polsce obchodzono wspomnienie bł. Jana Pawła II, kilkadziesiąt siostr zakonnych i osób życia konsekrowanego z diecezji gliwickiej i opolskiej przyjechało do sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach. Mszy przewodniczyli biskup Jan Wieczorek, opolski biskup pomocniczy



KS. WALDEMAR PACKNER

miejscu, oraz patron dzisiejszego dnia, bł. Jan Paweł II – podkreślił w homilii gliwicki ordynariusz.

Siostra Ewa jest karmelitanką misyjną z Zabrze, gdzie z innymi siostrami prowadzi świetlicę środowiskową. – Jestem wdzięczna naszym biskupom za ten rok, który daje okazję do zastanowienia się, jak ważne i potrzebne jest życie konsekrowane w dzisiejszym świecie i Kościele – powiedziała.

Po Mszy i poczęstunku siostry wysłuchały wykładu ojca Chojnackiego. Miały również okazję zwiedzić odbudowane opactwo pocysterskie w Rudach. Dla wielu z nich była to pierwsza wizyta w tym najstarszym miejscu kultu maryjnego na Śląsku.

**Mszy przewodniczył biskup Jan Wieczorek**

**Ks. Waldemar Packner**

Paweł Stobrawa oraz ojciec Piotr Chojnacki, opat cystersów z Jędrzejowa. – Bliskość z Bogiem oznacza

pełną zgodę na Jego wolę. Przykładem mogą być pokora Matki Chrystusa, szczególnie czczonej w tym

## Konsekracja kościoła św. Wojciecha w Zabrze

## Pod papieskim krzyżem

– Człowiek potrzebuje takiej przestrzeni, gdzie styka się czas z wiecznością – powiedział bp Gerard Kusz.

Modlitwa rozpoczęła się na zewnątrz, od uroczystego wejścia do kościoła. 22 października, w dzień liturgicznego wspomnienia Jana Pawła II, bp Gerard Kusz konsekrował kościół św. Wojciecha w Zabrze i ołtarz, na którym złożone zostały relikwie bł. Marii Luizy Merkert. – To jest wasz dzień radości, bo tu będzie zwiastowana Dobra Nowina o miłości Boga do człowieka, Dobra Nowina, która niesie pokój serca i wewnętrzne ucieszenie, aby uspokoić ludzkie obawy o przyszłość. Przychodzimy do tej świętej przestrzeni, by zaczerpnąć Bożej miłości do odważnego wyznawania swojej wiary. Dziś trzeba umieć stanąć w obronie wiary, w obronie krzyża i nie bać się dać świadectwo – powiedział do zebranych bp Gerard Kusz.

Przygotowania do budowy kościoła na nowym osiedlu Kopernika rozpoczęły się już w latach 80. ubiegłego wieku. Później zadanie to powierzono ks. Andrzejowi Mikule, który następnie został proboszczem parafii erygowanej z początkiem 1998 roku. Pierwsza Pasterka, jeszcze w surowych murach świątyni, odbyła się tu w 1999 r., a od Niedzieli Palmowej 2001 r. Msze sprawowane są regularnie, chociaż wnętrze kościoła stopniowo nabierało ostatecznego wyglądu.

Parafia św. Wojciecha szczególnie związana jest z Janem Pawłem II. Kościół postawiony został na kamieniu węgielnym, poświęconym przez niego podczas spotkania w 1999 r. w Gliwicach, i właśnie przy nim stanął krzyż papieski przeniesiony z lotniska. Tu odbywają się spotkania diecezjalne i miejskie, a wierni zbierają się na modlitwie za Jana Pawła II, poprzednio o beatyfikację, a teraz na nabożeństwach ku czci błogosławionego. – Ta parafia położona w najwyższym punkcie miasta



MIRA FIUTAK

**– Patron parafii św. Wojciech i czczony tu Jan Paweł II wprowadzili Polskę w kolejne tysiąclecie chrześcijaństwa – mówi biskup**

jest stróżem krzyża papieskiego – powtarza stale ks. Andrzej Mikula. – Budowa kościoła murowanego to duży problem, ale nie taki, jak zbudowanie żywego Kościoła. Zwłaszcza w przypadku tak zróżnicowanej społeczności, którą trzeba zintegrować w jedną wspólnotę – mówi proboszcz.

W tygodniu poprzedzającym uroczystość franciszkanie z zabrzańskiej parafii poprowadzili misję „Witaj w domu”. Z okazji konsekracji ufundowany został zegar na kościele, skierowany na cztery strony świata, a ks. dr Piotr Górecki przygotował opracowanie dotyczące historii tej parafii. **Mira Fiutak**



# Od Łęgu do Łęgu

## BIEGUNY DIECEZJI.

Za naszą miedzą mieszkają Poloki, a tu są nasi – tak czasem mawia się jeszcze na wschodnim krańcu diecezji gliwickiej. Na południowym ludzie **nigdy nie modlą się o deszcz...**

tekst i zdjęcia

**PAWEŁ JUREK**

gliwice@gosc.pl

**N**a jednym biegunie granice są tylko czysto teoretyczne, na drugim – mają jeszcze istotne znaczenie. Różnorodność stosunkowo niewielkiej diecezji gliwickiej widać po jej najbardziej wysuniętych punktach. W sumie to trzy bieguny, bo teren parafii w Zawadzie Książęcej jest

najbardziej oddalony jednocześnie na południe i na zachód.

## Biegun ciepła

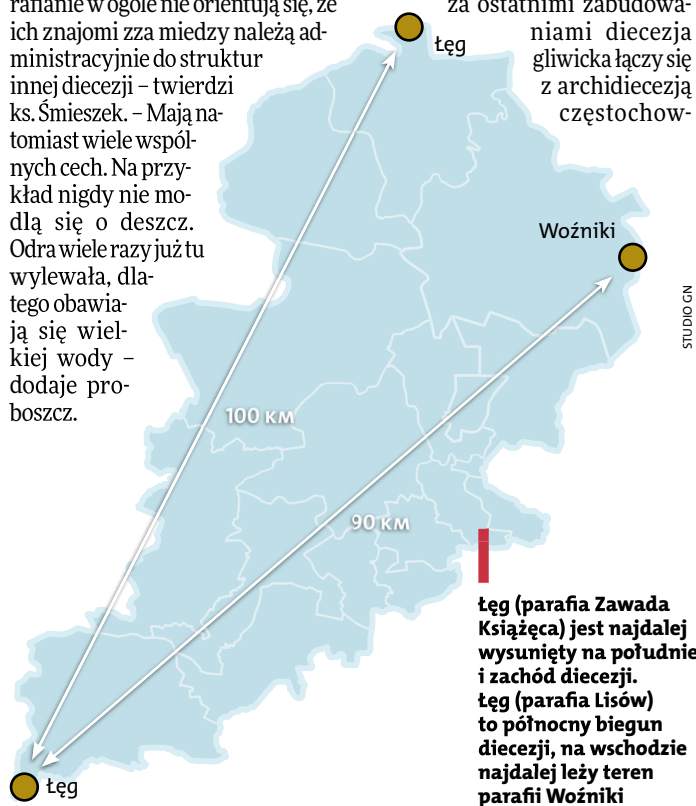
Pogoda nie najgorsza, ale wieje jak w Kieleckiem. Choć chyba lepiej pasowałoby powiedzenie jak w... Łęgu. To jeden z przysiółków parafii pw. św. Józefa w Zawadzie Książęcej. Jego zabudowania to podwójny biegun diecezji gliwickiej – południowy oraz zachodni. Miejsowość zwiedzamy wspólnie z proboszczem ks. Andrzejem Śmieszkiem. Na wały przepływającej tuż obok Odry docieramy „taranem” – tak mieszkańcy nazywają wąską asfaltową drogę. Na wałach wieje, jakby głowę chciało urwać. – Tutaj to normalne. Nasza parafia jest w zasięgu wiatrów, które przedostają się przez tak zwaną bramę morawską – wyjaśnia ks. Śmieszek. Wiatr jednak wyczuwalnie jest ciepły, a to z kolei sprawia, że parafia w Zawadzie Książęcej, podobnie jak cała gmina Nędza, jest statystycznie jednym z najcieplejszych miejsc w Polsce. – Zauważają to szczególnie moi znajomi, którzy przyjeżdżają na przykład z terenu aglomeracji katowickiej. U nich jest śnieg, u nas często nie – mówi proboszcz.

Stojąc na wałach Odry, spoglądamy na drugi brzeg. To już diecezja

opolska. Granicą jest tu rzeka. – Ale żadnych granic tutaj się nie odczuwa. Współpraca z naszymi sąsiadami przebiega bardzo pozytywnie. Podejrzewam, że w większości parafianie w ogóle nie orientują się, że ich znajomi zza miedzy należą administracyjnie do struktur innej diecezji – twierdzi ks. Śmieszek. – Mają natomiast wiele wspólnych cech. Na przykład nigdy nie modlą się o deszcz. Odra wiele razy już tu wylewała, dlatego obawiają się wielkiej wody – dodaje proboszcz.

## Jedna szkoła – trzy diecezje

Na południu diecezji Łęg, a na północy... też Łęg. Ten „na górze” mapy należy do parafii w Lisowie i znajduje się blisko trójstyku. Tuż za ostatnimi zabudowaniami diecezja gliwicka łączy się z archidiecezją częstochow-





**Maria Pyka (z lewej) i tucja Kaczmarczyk mieszkają w łęgu na północy diecezji. Tuż obok znajduje się trójstyk – miejsce, gdzie łączą się ze sobą archidiecezja częstochowska oraz diecezja opolska i gliwicka**

**PO LEWEJ: Ks. Andrzej Śmieszek na wałach Odry w miejscowości Łęg przy najbardziej wysuniętych na południe i zachód zabudowaniach leżących na terenie diecezji gliwickiej. Z drugiej strony Odry jest już diecezja opolska**

ską i diecezją opolską. Punktem granicznym jest rzeka Liswarta, która przed wojną wytyczała granicę polsko-niemiecką. Przy samej granicy od zawsze mieszkała Maria Pyka. – Kiedyś to żyliśmy po drugiej stronie, czyli byliśmy jakby richtig Niemcami. W czasie wojny działo się rozmaicie, nie było spokoju – opowiada.

Obecnie pani Maria mieszka po drugiej stronie dawnej państwowej granicy. Jej zabudowania są jednymi z najbardziej wysuniętych na północ na obszarze diecezji gliwickiej. Na tym krańcu pracuje ks. Kazimierz Bartosik, który jest proboszczem parafii pw. Matki Bożej Matki Kościoła w Lisowie. Wspólnie objeżdżamy rozległy teren parafii, po drodze kilkukrotnie przecinając granicę diecezji. Najpierw z gliwickiej do częstochowskiej, a później jeszcze do opolskiej. Wszędzie życie toczy się dość podobnie. Jedyne po dawnej niemieckiej stronie (na terenie obecnej diecezji opolskiej) zabudowania są bardziej zwarte. Wszędzie sporo zieleni. – Jesteśmy na terenie



**Mała kapliczka przy ruchliwej trasie ustawiona jest tuż przy wschodniej granicy diecezji gliwickiej z archidiecezją częstochowską. Ks. Roman Pilorz, proboszcz par. w Woźnikach, wskazuje na miejsce, gdzie od lat istnieje granica. Niedługo rozdzielała zabory pruski i rosyjski**

parków krajobrazowych nad Górną Liswartą – wyjaśnia ks. Bartosik. – Z tych miejsc dzieci dojeżdżają do szkoły w Lisowie. Dlatego w jednej szkole mamy uczniów z aż trzech diecezji – poza naszą, gliwicką, także z opolskiej i częstochowskiej. Te dzieci w naszym kościele przyjmują Pierwszą Komunię, a młodzież sakrament bierzmowania. Myślę, że tutaj raczej nie odczuwa się granic diecezji – podsumowuje proboszcz.

### Na granicy zaborów

Ciągle dość wyczuwalna granica istnieje za to na wschodnim biegunie diecezji gliwickiej. Krańcowa jest tu parafia pw. św. Katarzyny w Woźnikach. Niedługo należała do diecezji katowickiej, a w 1992 roku została włączona w obszar nowej diecezji gliwickiej. Od lat tuż za miedzą była granica. W trudnych dziejach polskiego narodu Woźniki oraz sąsiednie Gniazdów i Cynków znajdowały się w innych zaborach, odpowiednio pruskim i rosyjskim. – Sama granica zaborów wskazywała różnice mentalne. Są one ciągle widoczne, chociaż powoli się zacierają – twierdzi ks. Roman Pilorz, proboszcz parafii w Woźnikach. Na dowód tego opowiada o księdzu emerycie, który pochodzi z archidiecezji częstochowskiej, a przebywał w woźnickiej parafii. Różnice, jak mówi, dotyczą w dużym stopniu kwestii religijnych. – Księża z drugiej strony granicy zazdroszczą nam frekwencji w kościele. Na pewno wiąże się to ze śląską tradycją rodzinną. Śląsk przecież zawsze był przywiązany do Kościoła. A tak w ogóle to ciągle

można u nas usłyszeć „za naszą miedzą mieszkają Poloki, a tu są nasi”. To jeszcze dość mocno tkwi w świadomości ludzi – mówi ks. Pilorz. Zaraz potem dodaje jednak, że coraz częściej zdarzają się „mieszane” małżeństwa, a granice także przez to się zacierają.

### Co trzecia parafia na granicy

Pod względem obszaru diecezja gliwicka jest jedną z najmniejszych, choć Łęg południowy od północnego dzieli dystans aż 100 kilometrów. Niewielki teren sprawia, że aż co trzecia parafia swoim terenem graniczy z inną diecezją. A granice nie są usytuowane wyłącznie

na terenach słabo zaludnionych. Przebiegają także przez takie miasta jak Bytom czy Zabrze. Dziwne? Być może. Choć kto zna historię, ten wie, że przed wojną tak właśnie wyglądała w śląskich miastach polskoniemiecka granica. Jeszcze jakiś czas temu mogła ona stanowić wyraźne mentalne różnice. Obecnie coraz trudniej je dostrzec. ■

### Czy wiesz, że...

- diecezja gliwicka graniczy z archidiecezjami katowicką i częstochowską oraz diecezjami opolską i sosnowiecką;
- prawie co trzecia parafia diecezji gliwickiej graniczy z inną diecezją;
- granice diecezji gliwickiej pokrywają się m.in. z przedwojenną granicą Polski i Niemiec, dawną granicą zaborów pruskiego i rosyjskiego, a także rzekami Odrą i Liswartą
- do diecezji gliwickiej należy część województwa opolskiego – m.in. parafia w Dziegłowicach oraz miejscowość Goszyce, gdzie znajduje się cudownie ocalona przed wielkim pożarem kaplica św. Magdaleny
- do diecezji gliwickiej należy niewielki fragment Rudy Śląskiej (do par. św. Jadwigi w Zabrzu) oraz Rybnika (dzielnica Stodoły do par. Wniebowzięcia NMP w Rudach)
- część parafii w Zabrzu (Pawłów, Kończyce, Makoszowy) oraz Bytomiu (par. św. Stanisława i św. Jana Nepomucena) należy do archidiecezji katowickiej
- parafie na terenie powiatu gliwickiego należą do: diecezji katowickiej (m.in. parafie w Knurowie, Gierałtowicach, Przyszowicach, Paniówkach), diecezji opolskiej (parafia w Rudzińcu) i diecezji gliwickiej

Poświęcenie szkoły w Wojsce

# Z dobrym przewodnikiem

Chłopcy przygotowali przedstawienie o życiu ks. Jerzego Popiełuszki. Opowiedzieli historię człowieka, który nie poddawał się otaczającemu go złu; **sami też mają dużo do powiedzenia na ten temat.**

**D**o ośrodka prowadzonego w Wojsce przez zgromadzenie Córki Bożej Miłości przyjeżdżają chłopcy z całej Polski. Obecnie mieszka tam ich 47. Niedługo pojawią się trzej kolejni, bo ośrodek dysponuje 50 miejscami, które praktycznie stale są zajęte. Od września zajęcia szkolne odbywają się dla nich na miejscu, ponieważ została tu otwarta szkoła podstawowa, która nosi imię bł. ks. Jerzego Popiełuszki i 19 października obchodziła swoje święto. Tego dnia bp Jan Wiercok odprowadził Mszę i poświęcił pomieszczenia nowej szkoły.

## Po wyznaczonych śladach

– Ważne jest, kogo wybiera się za patrona, czyli przewodnika



Pomieszczenia nowej placówki pobłogosławił bp Jan Wiercok, obok s. Urszula Mroczek

na drogę. Ks. Jerzy, błogosławiony i męczennik, ukazuje nam to, co dla niego było wskazaniem na drodze życia i swojego najważniejszego przewodnika, którym był sam Jezus. Pamiętajcie, że ten, kto przylgnie do Chrystusa, ten idzie bezpieczną drogą – powiedział bp Jan Wiercok. Przypomniął pogrzeb ks. Popiełuszki, w którym

uczestniczyły niezliczone rzesze ludzi. – Dlaczego aż tylu ich przyszło, że nie widać było końca? Bo ks. Jerzy był znakiem bezwzględnego zaufania Panu. Dobro, które się, wydaje do dziś piękne owoce i jest wskazaniem dla nas. Takimi przewodnikami dla was są nauczyciele i wychowawcy, którzy nie tylko uczą, ale też zostawiają ślady swoich stóp wyznaczające wam dobrą drogę – dodał, zwracając się do wychowanków.

W ośrodku chłopcy realizują normalny program szkoły podstawowej. Wraz z jej otwarciem poszerzył się skład pracowników ośrodka. Nauczyciele oprócz przygotowania przedmiotowego mają również przygotowanie resocjalizacyjne, żeby umieć skutecznie pomagać chłopcom w radzeniu sobie z problemami, z którymi tutaj przyjechali. Po południu mają do wyboru różne zajęcia, np. kółko „mały wędrowiec”, artystyczne, filmowe.

## Chociaż kawałek domu

Wraz z nową szkołą w ośrodku pojawiła się postać patrona.

– Wybraliśmy bł. ks. Jerzego Popiełuskę na patrona szkoły, a właściwie na patrona wychowanków, aby szerzyć wśród tych chłopców, tak bardzo zranionych, jego zawołanie „złoto dobrem zwyciężaj”. Opiekujemy się tutaj chłopcami, którzy pochodzą z trudnych środowisk i mają wielkie problemy z przezwyciężeniem agresji w swoich środowiskach i w samych sobie – mówi s. Urszula Mroczek, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii i Szkoły Podstawowej im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Wojsce. Chłopcy przygotowali przedstawienie o swoim patronie, ćwiczyli hymn szkoły, do którego słowa i muzykę napisała siostra dyrektor. – To prosty i odważny kapłan, który nie pozwolił, żeby złoto zaraziło jego serce – powiedziała do wychowanków s. Benwenuta Kaczocha, przełożona prowincjalna, która przyjechała na święto szkoły. – Wiemy, że żaden ośrodek nie zastąpi domu rodzinnego, ale chcemy, żebyście znaleźli tu chociaż jego cząstkę.

Mira Fiutak



Siostra Benwenuta Kaczocha (z lewej) przywiozła dla chłopców upominki

Mieszkańcy Śląska wspierają Polaków  
na Ukrainie

## Ich wspólny kościół

Przez trzy lata towarzyszyli budowie świątyni, więc nie mogło ich zabraknąć na tej uroczystości, dlatego **pojechali z Bytomia do „swojego” kościoła na Bukowinie.**

Pierwszą Mszę w nowym kościele w Piotrowcach Wielkich, wtedy jeszcze w surowym stanie, odprawioną w uroczystość Wszystkich Świętych dwa lata temu, proboszcz, ks. Adam Bożek zapamiętał na całe życie. Prawie wszyscy płakali.

W tym roku, w przeddzień rocznicy wyboru Jana Pawła II, w uroczystości konsekracji świątyni przez metropolitę lwowskiego abp. Mieczysława Mo-

krzyckiego, chociaż pogoda była kiepska, uczestniczyło ponad 400 osób. Mszę koncelebrowało kilkunastu księży z Polski i Ukrainy. Przyjechały delegacje z Bytomia, z wiceprezydent Haliną Biedą, byli górnicy, przedstawiciele władz samorządowych z Ukrainy, goście z parafii w Mazańcowicach, razem z orkiestrą dętą i chórem Hejnał z Mościsk oraz innych parafii dekanatu czerniowskiego, do którego należą Piotrowce. Była też delegacja biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego, bo właśnie z tej diecezji pochodzi ks. Adam Bożek, który w związku z uroczystością otrzymał nominację kanoniczną.

Kościółowi noszącemu wzwanie Przemienienia Pańskiego nadano drugie – bł. Jana Pawła II, w związku z czym parafianie po raz pierwszy mogli świętować 22 października nowo ustanowiony odpust.

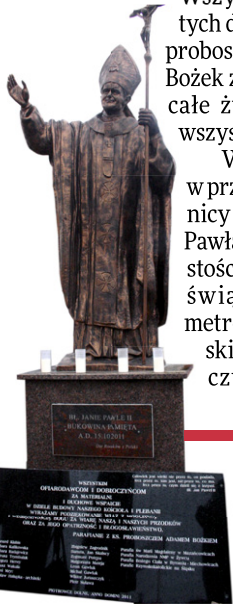
Abp Mieczysław Mokrzycki przekazał parafii relikwie błogo-



Kościół w Piotrowcach Wielkich konsekrował metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki

ślawionego i poświęcił pomnik Ojca Świętego, który w 10. rocznicę jego pobytu w Kijowie i we Lwowie stanął obok kościoła w Piotrowcach. – Trud budowy został ukoronowany oddaniem kościoła na własność Boga. Modlitwą obejmujemy wszystkich dobrodziejów i przyjaciół, którzy wspierali nas bezinteresowną pomocą i życzliwością. To ich zasługa, że doczekaliśmy tak pięknej i wzruszającej uroczystości – podsumował ten czas ks. Adam Bożek. Wsparcie szło m. in. z Bytomia, gdzie mieszka wielu Kresowian, ale nie tylko oni włączyli się w organizowanie pomocy dla Polaków na Bukowinie. Pomagali m. in. górnicy ze Związku Zawodowego „Kadra” kopalni „Bobrek-Centrum”, która później rozszerzyła się na inne regiony związku, władze Bytomia, parlamentarzyści, członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz wiele osób prywatnych.

Bardzo mały kościół w Piotrowcach Dolnych, wybudowany jeszcze przed wojną, nie wystarczał na potrzeby parafii. Szczególnie jest to, że nigdy nie został zamknięty przez władze komunistyczne, dlatego mieszkańcy sami, bez księdza, zbierali się w nim na modlitwie. Ks. Adam Bożek uważa, że ta jednoznaczna i odważna postawa wiary parafian uchroniła świątynię przed zniszczeniem. – Przez te wszystkie lata sowieckiego reżimu ich wiara przetrwała – podkreśla ks. Bożek, ilekroć odwiedza Bytom. I opowiada o dużym zaangażowaniu swoich parafian w pracę przy budowie. – To jest pobożny naród, który wiele przeszedł i wiarę ma mocną – mówił o nich, kiedy na początku roku odwiedził Polskę. I jest przekonany, że właśnie z tych małych miejscowości na Bukowinie będzie wiele powołań dla Kościoła na Ukrainie. **Mira Fiutak**



Pomnik bł. Jana Pawła II upamiętnia wizytę Ojca Świętego w Kijowie i Lwowie

■ R E K L A M A ■

LYSON  
Park Hotel

## TWOJE WESELE

*Spełniamy Marzenia*

- Nocleg dla Gości GRATIS = Wesele w tygodniu\*
- Menu weselne już od 160zł
- Kolacja w I rocznicę w prezencie!
- Dwie duże sale balowe!

TARGI ŚLUBNE  
20 LISTOPADA 2011  
W INWAŁDZIE



WYGRAJ WESELE GRATIS!\* Sprawdź ofertę na [www.ParkHotelLyson.pl](http://www.ParkHotelLyson.pl)

Inwałd, ul. Wadowicka 169A, tel. 33 875 74 00, e-mail: [rezerwacja@phlyson.pl](mailto:rezerwacja@phlyson.pl)

\*promocji nie można ze sobą łączyć.

Warto zobaczyć

# www.ssb24.pl

**Nowoczesna, przejrzysta i elegancka.** Szkoła Słowa Bożego ma nową stronę internetową.

Chcieliśmy, aby podobała się dotychczasowym użytkownikom i zachęcała nowych internautów – wyjaśnia ks. dr. hab. Jan Kochel, prof. UO i wykładowca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, od lat zaangażowany w popularyzowanie czytania Pisma Świętego metodą lectio divina. Stronę wykonał Rafał Kotoński z Gliwic, który na swoim koncie ma już wiele podobnych i równie udanych projektów. Każdy internauta, również początkujący, bez problemu odnajdzie interesujące go rzeczy. Strona jest przejrzysta, prosta w wyszukiwaniu materiałów oraz ciekawie wykonana.

Wśród nowości jest m.in. praktyczny przewodnik po Szkole Słowa Bożego oraz trzy cy-



kle rozważań tematycznych, w tym aktualny „W rytmie Kościoła”. Stronę tworzą księża, klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu oraz świeccy. – Do współpracy zapraszamy każdego, komu bliskie jest rozważanie i zgłębianie słowa Bożego. Wystarczy odwiedzić naszą stronę i do nas napisać – zaprasza ks. Jan Kochel.

**Broszura o Ewie von Tiele-Winckler**

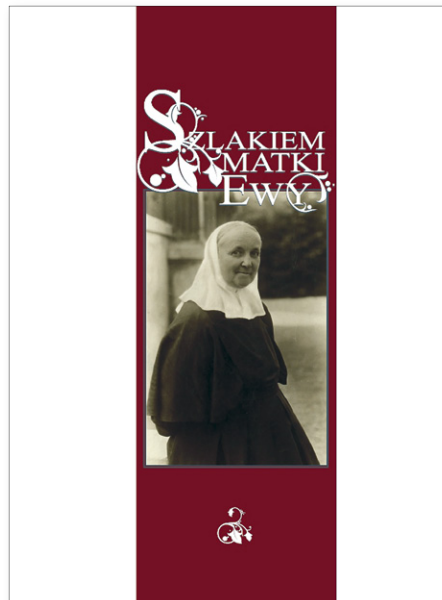
## Wielgo miłoś bez zapłacynio

Niedawno w Bytomiu-Miechowicach **oficjalnie otwarto szlak Matki Ewy**. Z tej okazji przygotowano niewielką książeczkę poświęconą jej dziełom miłosierdzia.

Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dzieło matki Ewy i ona sama cieszą się coraz większym zainteresowaniem. – Każdemu obijało się o uszy, ale niewielu wie, kim była matka Ewa i co zrobiła. Aby jeszcze bardziej zainteresować ludzi jej niezwykłym życiem, przygotowaliśmy niewielką broszurę – wyjaśnia Michał Staniszewski, jeden z inicjatorów powstania szlaku.

Bogato ilustrowana broszura zawiera mapę szlaku, życiorys matki Ewy oraz opracowanie jej testamentu w śląskiej gwarze. Matka Ewa napisała, aby w „Ostoi pokoju” wszystkim dawano wiele miłości bez płacenia za nią. Książka i unikatowe pocztówki są bezpłatnie do nabycia w parafii Świętego Krzyża oraz w parafii ewangelickiej w Bytomiu-Miechowicach, a także w siedzibie

Rady Dzielnicy (ul. Matki Ewy 9) oraz w Biurze Promocji Bytomia (Rynek 7). Więcej na stronie [www.matkaewa.miechowice.info](http://www.matkaewa.miechowice.info).



zapowiedzi

### Musica pro Europa

**GLIWICE.** X edycja Międzynarodowych Warsztatów Muzycznych „Musica pro Europa” odbędzie się w Gliwicach **od 22 do 30 października**. Wstęp na wszystkie koncerty wolny. Szczególny na [www.musicaproeuropa.pl](http://www.musicaproeuropa.pl).

### Wszystkich Świętych

**GLIWICE. 1 listopada** procesja na Cmentarz Centralny wyruszy o 14.30 z kościoła Wniebowzięcia NMP przy ul. Kozielskiej. Nabożeństwo i Różaniec na cmentarzu pod przewodnictwem księdza biskupa o 15.00.

### Czuwanie nocne

**LUBECKO. 4 listopada**, sanktuarium Matki Bożej – rozpoczęcie o 19.00, Msze św. o 19.30 i o północy.

### Formacja PRD

**RUDY. 5 listopada**, Stare Opactwo – spotkanie formacyjne dla delegatów Parafialnych Rad Duszpasterskich z dekanatów Gliwice, Gliwice-Łąbędy i Gliwice-Sonnica. Rozpoczęcie o 9.30, zakończenie o 14.00.

### Duszpasterstwo amazonek

**GLIWICE. 5 listopada**, parafia Podwyższenia Krzyża Świętego (u redemptorystów), o 16 – Msza św. i spotkanie dla kobiet po amputacji piersi i ich rodzin.

### O powołania

**LEŚNICA. 5 listopada** od 19.00 do północy w klasztorze słuźbeniczek adoracja dla młodzieży w intencji powołań. Można zarezerwować nocleg. Informacje: e-mail: [betania@sluzbeniczki.pl](mailto:betania@sluzbeniczki.pl); tel. 514 347 268.

### 60 lat nowenny

**ZABRZE. 6 listopada**, kościół św. Anny – podczas wszystkich Mszy św. kazanie głosi o. Piotr Koźlak, redemptorysta. **8 listopada** o 18.00 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Wieczorka i uroczysta nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w 60. rocznicę wprowadzania nabożeństwa w parafii.

### Przed Berlinem

**DIECEZJA.** Przygotowanie do wyjazdu na 34. Europejskie Spotkanie Młodych w Berlinie (**od 28 grudnia 2011 do 1 stycznia 2012 roku**): parafia św. Anny w Zabrzcu – pierwszy, drugi i trzeci piątek miesiąca o 19.10; parafia Wszystkich Świętych w Gliwicach – czwartki o 19.00. ■